

Sygn. akt I C 1491/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2016 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk - Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Konkel

Protokolant: (...)

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2016 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa A. A.

przeciwko (...) Spółce akcyjnej w Ł.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki akcyjnej w Ł. na rzecz A. A. kwotę 11.237,51 zł (jedenaście tysięcy dwieście trzydzieści siedem złotych pięćdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami:

- od kwoty 10.868,51 zł od dnia 30 listopada 2012r. do dnia 31 grudnia 2015r. w wysokości odsetek ustawowych oraz od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie;

- od kwoty 369 zł od dnia 31 maja 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. w wysokości odsetek ustawowych oraz od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. kosztami procesu obciąża pozwanego (...) Spółkę akcyjną w Ł. w całości, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 1491/15

UZASADNIENIE

Powód A. A. wniósł pozew przeciwko (...) S.A. w Ł. domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 11.803,28 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.942,79 zł od dnia 13 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 861,00 zł od dnia 31 maja 2014 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 13 sierpnia 2012 r. doszło do kolizji drogowej, w której uszkodzeniu uległ należący do powoda samochód marki B. (...) o nr rej. (...). Podał, że sprawcą kolizji był kierujący ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Pozwany uznał swą odpowiedzialność za szkodę i przyznał odszkodowanie w kwocie 9.525,79 zł. Zdaniem powoda kwota wypłacona przez pozwanego była zaniżona, a przyczyną było m. in. przyjęcie, że do naprawy należało zastosować części nieoryginalne zamiast oryginalnych, przyjęcie zbyt niskich kosztów robocizny, potrącenie amortyzacji. Nadto wskazał, że dochodzi również kwoty 861,00 zł, którą zapłacił za opracowanie materiałów i reprezentowanie go w postępowaniu przedsądowym (likwidacyjnym).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa na koszt powoda. W uzasadnieniu wskazał, że nie kwestionuje faktu uszkodzenia pojazdu powoda i swojej odpowiedzialności. Podniósł jednak, że powodowi nie udało się wykazać, iż dochodzona przez niego kwota stanowi celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy, bowiem powód nie dokonał naprawy pojazdu, a koszty naprawy można uznać za rzeczywiste tylko w sytuacji ich faktycznego poniesienia. Zakwestionował także przyjętą stawkę za roboczogodzinę w wysokości 120 zł/rbg. Nadto wskazał, że koszty jakie poszkodowany poniósł w związku z reprezentacją jego osoby w postępowaniu likwidacyjnym nie były konieczne do uzyskania wypłaty zadośćuczynienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 sierpnia 2012 r. w G. doszło do kolizji samochodowej, w której uszkodzeniu uległ pojazd powoda marki B. (...) o nr rej. (...). Kierujący pojazdem sprawcy był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. w Ł..

/bezsporne/

Powód zgłosił szkodę pozwanemu Towarzystwu (...) w dniu 30 października 2012 r. Pozwany przyjął odpowiedzialność za szkodę i przyznał odszkodowanie w wysokości 9.2525,79 zł, które zostało wypłacone. Powód, nie godząc się z wysokością odszkodowania, pismem z 20 maja 2014 r. odwołał się od decyzji pozwanego, jednak bezskutecznie.

/dowód: zgłoszenie szkody – w aktach szkody; decyzja z dnia 27.11.2012r. – w aktach szkody; przesądowe wezwanie do zapłaty wraz z kosztorysem naprawy, k. 9 – 16; decyzja z dnia 18.08.2014r. – w aktach szkody/

Podmiot, który reprezentował A. A. wobec ubezpieczyciela na etapie postępowania likwidacyjnego, w tym sporządził kalkulację naprawy pojazdu wykazującą zaniżenie kosztów ustalonych przez (...) S.A. w Ł., wystawił powodowi z tego tytułu fakturę VAT nr (...) na kwotę 861 zł. Powód poniósł powyższy koszt, w tym 369 zł z tytułu kosztów wykonania kosztorysu.

/dowód: faktura VAT nr (...), k.17/

Niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...) uszkodzonego wskutek kolizji drogowej z dnia 13 sierpnia 2012 roku, zgodnie z technologią naprawy wskazaną przez producenta pojazdu i zasadami bezpieczeństwa oraz przy zastosowaniu części oryginalnych wynoszą 20.394,30 zł brutto. Stawka roboczogodziny za prace blacharsko-lakiernicze wynosząca 120 zł netto stosowana jest przez wiele warsztatów naprawczych na rynku lokalnym. Wykorzystanie do naprawy części nowych, oryginalnych nie spowoduje wzrostu wartości pojazdu w stosunku do wartości sprzed szkody. Większość części zamiennych niezbędnych do naprawy są to części oryginalne producenta.

/dowód: opinia biegłego z zakresu techniki motoryzacyjnej L. C. wraz z opinią uzupełniającą, k. 53 – 59v; 72-77, 79-80, 82/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającej części było uzasadnione i zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy oraz kopii dokumentów zgromadzonych w aktach szkody, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała.

Okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy kwestiach Sąd ustalił głównie w oparciu o opinię biegłego sądowego L. C.. W ocenie Sądu opinia sądowa sporządzona została przez osobę o odpowiednich kwalifikacjach, w oparciu o zgromadzony materiał oraz zawierała precyzyjne wnioski, które zostały logicznie uzasadnione. Opinia pisemna wydana przez biegłego była kwestionowana przez stronę powodową. Biegły, składając ustną opinię uzupełniającą, odniósł się do podniesionych zarzutów częściowo podzielając stanowisko

powoda. Powyższe doprowadziło do zmiany opinii w kierunku korzystnym dla strony powodowej. Żadna ze stron postępowania nie wniosła zastrzeżeń do zmodyfikowanej opinii, jak również Sąd nie dopatrył się potrzeby jej uzupełnienia, czy wyjaśniania.

Przystępując do rozważań prawnych należy wskazać, że stan faktyczny w sprawie był w znacznej mierze bezsporny, a powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części. Pozwany nie kwestionował w szczególności faktu wystąpienia kolizji drogowej, jak i samej zasady odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego Zakładu, bezspornie na podstawie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Poza sporem była również wysokość już dokonanej wypłaty odszkodowania z tytułu naprawy uszkodzonego pojazdu.

Spornym zagadnieniem w przedmiotowej sprawie była wysokość stawek za roboczogodzinę oraz ceny części zamiennych, których zastosowanie byłoby uzasadnione przy naprawie przedmiotowego pojazdu, jak również celowość poniesienia przez powoda kosztów postępowania przedprocesowego.

Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż naprawienie szkody oznacza wykonanie czynności niezbędnych do przywrócenia stanu sprzed szkody zaistniałej w pojeździe, przy czym brak poniesienia tych kosztów przez stronę poszkodowaną nie oznacza, iż szkody tej nie poniosła. Powód ma prawo żądać uiszczenia na jego rzecz odszkodowania w wysokości niezbędnej do przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego.

Zgodnie z przepisem art. 822 kc, w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody. Wysokość odszkodowania powinna być określona według reguł określonych w art. 363 kc i art. 361 kc, przy czym w przypadku uszkodzenia rzeczy w stopniu umożliwiającym przywrócenie jej do stanu poprzedniego, osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest zwrócić poszkodowanemu „wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia do stanu poprzedniego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1970 r., II CR 425/72).

W niniejszej sprawie biegły sporządził opinię, którą następnie, na skutek wniesionych zarzutów strony powodowej, zmodyfikował i stwierdził, iż technicznie i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...), uszkodzonego wskutek przedmiotowej kolizji drogowej, zgodnie z technologią naprawy wskazaną przez producenta pojazdu i zasadami bezpieczeństwa oraz przy zastosowaniu części oryginalnych wynoszą 20.394,30 zł brutto. Sąd nie znalazł podstaw aby kwestionować prawidłowości i wiarygodności tego wyliczenia, tym bardziej, że strona pozwana nie złożyła zarzutów do opinii, bądź opinii uzupełniającej. Biegły natomiast uwzględnił część z zarzutów strony powodowej, wliczając w sporządzoną przez siebie kalkulację kosztów niektóre z pominiętych w opinii elementów, w tym m. in. izolację na drzwi tylne lewe (folię), wykładzinę, jednorazowe zapinki mocowania tapicerki, wykładzinę ramy okna. Biegły wskazał również, że niektóre z części wymienionych w piśmie powoda zostały uwzględnione już w pierwszej kalkulacji. Strona powodowa zaś wycofała zarzut przyjęcia przez biegłego błędnego kosztorysu, wskazując, iż był on wynikiem omyłki. Za właściwą stawkę roboczogodziny prac blacharsko-lakierniczych przyjęto stawki stosowanie przeciętnie na terenie T. w warsztatach umożliwiającym prawidłowe przeprowadzenie naprawy samochodu. Należy podkreślić, iż zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, jedynie zastosowanie do wymiany oryginalnych elementów oraz ich wymiana zgodnie z technologią producenta daje gwarancję, że pojazd zostanie doprowadzony do stanu sprzed wypadku i spełniać będzie wymagania przewidziane przez jego producenta. Jedynie bowiem taka naprawa, z użyciem oryginalnych części, daje gwarancję bezpieczeństwa podczas używania naprawionego po kolizji pojazdu, zgodnego z założeniami producenta. Należy zauważyć również, iż w toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel nie zweryfikował, czy zostały zamontowane inne części niż oryginalne (pochodzące z rynku wtórnego), w związku z czym Sąd przyjął za biegłym, iż pojazd posiadał części oryginalne. Ciężar wykazania, że części podlegające wymianie nie były oryginalne, spoczywał na pozwanym, który okoliczności takiej nie wykazał.

Wskazać w tym miejscu należy, iż Sąd oddalił wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z oględzin samochodu powoda jako bezprzedmiotowy. Przeprowadzenie dowodu z oględzin polega bowiem na bezpośrednim, zmysłowym zetknięciu się organu procesowego z przedmiotem oględzin oraz na zbadaniu jego właściwości lub stanu za pomocą zmysłów. W przedmiotowej sprawie takie badanie przez Sąd uszkodzonego samochodu nie byłoby celowe, ponieważ Sąd nie posiada wiedzy specjalistycznej, która umożliwiłaby dokonanie prawidłowej oceny uszkodzeń pojazdu. Oględziny takie może natomiast dokonać biegły, w związku z wykonywaniem opinii. W sprawie niniejszej biegły wskazał, że dokonanie oględzin pojazdu po prawie czterech latach od daty szkody mija się z celem, bowiem nie wniosłoby żadnych dodatkowych informacji w celu sporządzenia opinii, natomiast przelożyło by się na wyższe koszty jej sporządzenia. Zdaniem Sądu etap postępowania likwidacyjnego i przeprowadzanie w związku z nim oględziny pojazdu przez rzeczoznawców ubezpieczyciela stanowią właściwy moment dla oceny oryginalności zamontowanych w pojeździe części podlegających wymianie.

Dla wyliczenia należnego powodowi odszkodowania należało od ustalonej przez biegłego wysokości kosztów naprawy odjąć kwotę wypłaconą przez ubezpieczyciela powodowi w toku postępowania likwidacyjnego (9.525,79 zł). Różnica wyniosła 10.868,51 zł i mieściła się w kwocie dochodzonej przez powoda w niniejszej sprawie. Z tych względów, na mocy powołanych przepisów, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda, z tego tytułu, kwotę 10.868,51 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Powód domagał się również zasądzenia kwoty 861,00 zł tytułem kosztów poniesionych na etapie postępowania przedprocesowego. Zdaniem Sądu, spośród wskazanych w pozwie wydatków z tego tytułu, zasadne było jedynie poniesienie kosztów sporządzenia kosztorysu naprawy przez rzeczoznawcę samochodowego, bowiem powód, nie dysponując fachową wiedzą w dziedzinie mechaniki pojazdów, nie był w stanie sam oszacować kosztów niezbędnych do przywrócenia swego samochodu do stanu sprzed kolizji. Sporządzona na zlecenie powoda wycena kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu pozwoliła powodowi określić realne ramy żądania dochodzonego na drodze sądowej. Nie sposób przy tym nie dostrzec, że kosztorys sporządzony na zlecenie powoda znacznie bliższy jest ustaleniom biegłego sądowego L. C. niż kosztorys ubezpieczyciela.

Nieuzasadnione natomiast, zdaniem Sądu, byłoby zwrócenie kosztów wykonywania telefonów, sporządzania pism i kontaktowania się z ubezpieczycielem. Czynności te nie wymagają bowiem wiedzy specjalistycznej i powód (poszkodowany) mógł wykonać te czynności we własnym zakresie, bez pomocy profesjonalisty. W związku z tym, uwzględniając wartość przedstawioną w pkt. 2. faktury nr (...) (k.17) Sąd zasądził od pozwanego kwotę 369 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 14 ust.1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. ubezpieczeniach obowiązkowych, (...). Pierwszy z powołanych przepisów stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Istotne było zatem ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia.

Termin spełnienia świadczenia przez dłużnika, którym jest zakład ubezpieczeń, w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, oznaczony jest przez przepis 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...)(Dz. U. 2003 nr 124, poz. 1152), według którego, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Jedynie w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (ust. 2).

W przedmiotowej sprawie, jak wynika z akt szkodowych, szkoda została zgłoszona w dniu 30 października 2012 roku (a nie jak twierdzi powód, w dniu zdarzenia 13 września 2012 r.), w związku z czym ubezpieczyciel winien zlikwidować szkodę i wypłacić należne odszkodowanie w terminie 30 dni, tj. do dnia 29 listopada 2012 roku, albowiem

nie zachodziły w przedmiotowej sprawie okoliczności uniemożliwiające ustalenie w tym terminie odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę. Zasadnym było zatem zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty odszkodowania od 30 listopada 2012 roku. Żądanie odsetek za okres wcześniejszy podlegało oddaleniu.

Odnosnie zaś odsetek zasądzonych od kosztów wykonanego kosztorysu, Sąd zasądził je zgodnie z żądaniem pozwu, przyjmując, iż strona pozwana otrzymała wezwanie do zapłaty w dniu 23 maja 2014 r., w którym określono jej 7-dniowy termin do realizacji żądania powoda.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc, art. 100 kpc, art. 108 § 1 kpc, jak w punkcie 3 wyroku. Powód przegrał proces w nieznacznej jedynie części swego żądania, wygrywając sprawę w 95%. W konsekwencji, strona pozwana obciążona została kosztami procesu w całości, przy czym szczegółowe wyliczenie tychże kosztów Sąd pozostawił Referendarzowi sądowemu.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)